

# Radomski przełom



**To dzięki wam wydobyliśmy się w końcu na wolność - mówił Prezydent RP Andrzej Duda w trakcie uroczystości 40. rocznicy robotniczego protestu w Radomiu. Na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i 25 Czerwca w uroczystościach najwyższe władze państwowe, przewodniczący KK NSZZ Solidarność wraz z przedstawicielami związku, żołnierze Wojska Polskiego i mieszkańcy miasta oddali hołd bohaterom tamtych dni.**

Prezydent wskazał na wpływ radomskich wydarzeń na późniejszy los naszego kraju. - Gdyby nie było Radomia, gdyby nie było tamtych zdarzeń, gdyby nie było tamtego bohaterstwa, może nie byłoby Solidarności. To dzięki wam wydobyliśmy się w końcu na wolność i to dzięki wam dziś, na czele z najwyższymi władzami polskiego państwa, chylimy czoła przed pomnikiem wydarzeń radomskich 76 roku i chylimy czoła przed bohaterami tych wydarzeń. Dziękuję wam za to jeszcze raz - mówił.

Zaznaczył, że protest radomskich robotników był srogim zawodem ówczesnej władzy, która zareagowała wściekłością wobec protestujących, którzy, jak zaznaczył Andrzej Duda, stanęli w obronie swoich podstawowych praw. - Stanęli w obronie godności swojej tej osobistej, godności swoich rodzin i godności jaką niesie prawo. Czego chcieli? Zwykłej sprawiedliwości - podkreślił.

Prezydent przypomniał, że robotnicy zerwali z gmachu Komitetu Wojewódzkiego czerwoną flagę zastępując ją flagą narodową - Pokazali co tak naprawdę jest dla nich ważne. Pokazali, że tu jest Polska, że Radom to przede wszystkim Polska, to polscy robotnicy, polscy ludzie, to polscy patrioci, którzy chcą żyć i pracować pod polską flagą, za to dziś też wam chciałem dzisiaj podziękować - powiedział.

Podkreślił, że 25 czerwca 1976 roku i wydarzenia z Radomia, Ursusa i Płocka często jest nazywany „przedświtem wolności”: - Bo rzeczywiście te wydarzenia, to Radom, ta wściekłość i okrucieństwo z jaką władza komunistyczna atakowała robotników były przełomem. Naszej historii, przełomem który wywołał solidarność, przełomem na kanwie którego potem po wizycie Ojca Świętego naszego Jana Pawła II w 1979 roku, w 80 roku Solidarność powstała. (...) Związek zawodowy robotników i inteligencji. Związek zawodowy wszystkich. (...) To po wydarzeniach w Radomiu, Ursusie, w Płocku, po „ścieżkach zdrowia”, po pałowaniu, po niszczeniu ludzi, po prześladowaniach, po masowych zwolnieniach z pracy, po więzieniach, procesach, po wielkiej niesprawiedliwości inteligenci stworzyli KOR.

Andrzej Duda zaznaczył, że przybył na uroczystości do Radomia nie tylko po to, aby upamiętnić robotników: - Jestem tu także po to, aby powiedzieć bohaterom tamtych dni, że ich walka nie poszła na marne. Ich walka dla Polski, ich walka dla nas i walka dla ich miasta, dla Radomia, że wreszcie w naszym kraju zostanie wprowadzona zasada, od tylu lat oczekiwana, zasada zrównoważonego rozwoju.

Głównym punktem radomskich uroczystości była msza św. sprawowana pod przewodnictwem ks. kard. Kazimierza Nycza, metropolity warszawskiego. Homilię wygłosił ks. bp Piotr Libera, ordynariusz diecezji płockiej. Po zakończonej Eucharystii odczytano Apel Pamięci i złożono wieńce pod pomnikiem wydarzeń czerwcowych.

**Izabela Kozłowska**

**fot. M. Żegliński**